

# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,  
Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukem gatmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 70.

Wtorek 26. marca 1850.

Rok bieżący gazety 39.

## PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya.  
— Włochy. — Niemce. — Księztwa Naddunajskie. — Turcya. —  
Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austriacka.

#### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń, 22. marca.** Jutro dnia 23. marca r. 1850 wyjdzie w Wiedniu i będzie rozestany XII. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa, — (zawierający ustawę o żandarmerji) który d. 25. stycznia r. b. wyszedł tylko w niemieckim języku — we wszystkich dziewięciu podwójnych wydaniach.

**Lwów, 23. marca.** Jego Excelencya Szef kraju nadał opróżnioną przy gubernium krajowym posadę konceptysty gubernialnemu praktykantowi konceptowemu Karolowi Felkl.

**Lwów, 13. marca.** Niższo-austriackie namiestnictwo przestało galicyjskiemu gubernium dla wsparcia dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu Tarnowskiego kwotę 112 zlr. 30 kr. m. k. przedłożoną mu przez administratora Gazety Wiedeńskiej p. Michała Rambach.

Ten wspomniałomysłny dar podaje się z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

#### Sprawy krajowe.

(Depesza telegraficzna z Tryestu z d. 19. marca.)

**Wiedeń, 20. marca.** Wczoraj otrzymaliśmy następującą depeszę telegraficzną z Tryestu z dnia 19. marca:

**Pyreusz, 12.** Status quo trwa ciągle. Pogłoska w Korfu rozpowszechniona, że część floty angielskiej do Dardanelów odpłynęła, jest bezzasadną. Rząd króla Ottona wzbrania się stale wchodzić w układy z Anglią wprzód, nim flota odpłynie z Salamin, a pojmane okręta będą zwrócone. Anglia zaś nowe jeszcze rości sobie pretensye, żądając wynagrodzenia za domniemane zrabowanie kilku okrętów angielskich podczas wojny o niepodległość. Doręczenie energicznej noty rosyjskiej dnia 9. b. m. sprawiło radośną sensacyę. — W porcie tutejszym znajdują się obecnie 2 okręta francuskie, 1 angielski, 1 austriacki, 2 rosyjskie. — Dnia 10. b. m. odszedł ztąd z wielkim pośpiechem kuryer angielski do Konstantynopoli. Handel ożywił się nieco w ostatnich czasach.

**Rzym, 14.** Oznaczone na 7. kwietnia przybycie papieża do Rzymu, oznajmiono już urzędowo wszystkim posłom zagranicznym. Robią już świetne przygotowania ku uroczystemu przyjęciu Jego Świętobliwości.

(Biuro koresp.)

(Telegraficzna depesza namiestnika w Tryescie do księcia Schwarzenberga.)

**Wiedeń, 21. marca.** Telegraficzna depesza pana namiestnika w Tryescie z 19. marca 1850 do Jego Excelencyi księcia Schwarzenberga:

Ces. pełnomocnik donosi z Aten pod dniem 12. b. m. o 6 godzinie wieczór:

9. b. m. nadeszły tu pierwsze wiadomości z Petersburga, i wywarły jak najpomyślniejsze wrażenie.

Pojmane okręta wojenne i kupieckie zatrzymuje eskadra angielska ciągle jeszcze w Salamis jako zakład, a blokadę zniesiono na jakiś czas tylko.

(G. W.)

(Komisyja dla wypracowania projektów dotyczących się stosunków finansowych.)

**Wiedeń, 19. marca.** Ogłoszony w Gazecie Wiedeńskiej z 16. września r. z. najuniżeńszy projekt, który 13. tego samego miesiąca otrzymał najwyższą sankcyę Jego Ces. Mości, zawiera obszerne wyluszczenie powodów, dla których Jego Ces. Mość najlaskawiej rozporządzić raczył, aby złożono komisye z doświadczonych i światłych mężów, a to nie tylko z mieszkańców Wiednia, ale i z mężów zaufania głównie w tém interesowanych krajów koronnych, i aby jej polecono za bezpośrednim porozumieniem się z dyrekcją austr. banku narodowego i przy pomocy jego pod względem instytutu bankowego, wypracować odpowiednie stosunkom obecnym projekta potrzebnych w tej mierze środków i urządzeń organicznych

Z Galicyi powołano następujących mężów zaufania: P. Floryana Siager (ze Lwowa); p. Wincentego Hausner (z Brodów) i p. Kirchmayer (z Krakowa). (G. W.)

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

**Wiedeń, 19. marca.** Jak słyhać, będzie odtąd wolno gminom wybierać sobie rozjemców bez względu na ich wiadomości prawnicze, którzy będą upoważnieni udając się do nich dobrowolnie dla rozstrzygnięcia sporu swego partye wysłuchiwać, wzajemne ich pretensye i zarzuty rozpoznawać, i przez przekonywanie partyi o słuszności lub niesłuszności ich żądań doprowadzać do zgody pomiędzy nimi. W Prusiech okazał się taki instytut rozjemców bardzo pożytecznym, ponieważ co roku prawie rozstrzygają sady polubowne do 5000 spraw spornych przez dobrowolną ugodę.

— Od 1go stycznia do ostatniego grudnia 1849 powstało w państwie austriackim 106 nowych gazet i pism peryodycznych, z których 64 przestało już wychodzić. W ogóle upadło w roku 1849 76 gazet.

— Podług rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości niemożę odtąd odbywać się exekucye sądowe na zasadzie uskutecznionej przed wydaniem ustawy z 7go września 1848 likwidacyi przy takich realnościach, których wartość szacunkowa przeszło zmienioną została, lecz w podobnych przypadkach powinna pierwszej nastąpić nowa zniesione daniny, prawa i ciężary obejmująca likwidacya.

— Ministeryum handlu rozporządziło, aby sól pobierana z c. k. salin dla użytku wewnątrz kraju wszędzie po jednej i tej samej cenie sprzedawana była.

(Ll.)

Zaprowadzony w Bacska sąd doraźny skazał na śmierć Józefa Berees i Pawła Koszegi za popełnione niedawno w pobliżu Kula zabójstwo, i wyrok ten wykonano dnia 9. b. m. powieszeniem ich na szubienicy. W ogóle panującej się wieści o panującym w tamtejszej okolicy niebezpieczeństwie, jakoż dla zjednania prawu dawnego poważania, potrzebną jest zupełna sprężystość krajowego szefa Wojewodiny generał-majora barona Mayerhofer, do czego mająca być wkrótce zaprowadzona żandarmerja znacznie się przyczyni.

Nowy regulamin gminy wiedeńskiej podany będzie do wiadomości publicznej dnia 23. b. m. tak w rządowym dzienniku ustaw państwa jako też w Gazecie Wiedeńskiej. Najwyższe postanowienie, którem go sankcyonowano, datowane jest z dnia 6. b. m.

— Kancelerzem jeneralnego konsulatu w Konstantynopolu mianowany jest baron Baum, dotychczasowy kancelarz konsulatu w Bajrucie, a na tę posadę przeznaczono Augusta Lenk teraźniejszego kancelarza konsulatu w Gałacz.

(Kurs wiedeński z 21. marca 1850.)

Obbligacye dłużu pańs. 5% — 93<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% — 82<sup>3</sup>/<sub>16</sub>; 4% — 72; 3% — 54; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% — 49. Akcye bank. 1102. Losy z 1834 r. 164<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; z 1839 r. 106<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Akcye kolei półn. 107<sup>1</sup>/<sub>8</sub>.

### Anglia.

(Posiedzenie izby pierwszej.)

**Londyn, 14. marca.** Izba wyższa uchwaliła dziś pierwsze odczytanie bilu hrabi Grey ministra kolonii, modyfikującego system zastosowania deportacyi. Główne postanowienie tego projektu jest, aby skazani na deportacyę odsiedzieli nasamprzód 18. miesięcy w samotnem wiezieniu w Anglii, poczem transportowani być mają na wyspy Bermudów lub do Gibraltaru, gdzie mają być użyty do prac około budowli, fortyfikacyi itp. przez czas pewny, a nakoniec mają być deportowani w dalekie kolonie Australii, gdzie zostaną pod mniej surową karnością.

(Indep.)

### Francya.

(Dekreta urzędowe.)

**Paryż, 16. marca.** Monitor urzędowy ogłasza dekret, mocą którego pan Baroche mianowany jest ministrem spraw wewnętrznych na miejsce pana Ferdinanda Barrot.

Inny dekret mianuje pana Ferd. Barrot nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem republiki francuskiej na czas nieoznaczony przy królu Sardynii na miejsce pana L. Murat.

(Ind.)

(Posiedzenie izby prawodawczej dnia 14. marca.)

**Paryż, 14. marca.** Zgromadzenie narodowe przedstawia dziś widok jeszcze więcej ożywiony aniżeli wczoraj. Uderzającą jest ta okoliczność, iż miejsca wszystkich przewodzców większości są próżne. Mówią, że Thiers, Molé, Montalembert, de Broglie, Piscatory i Berryer znów nad tem się naradzają co przedewszystkiem należy przedsięwziąć. Tu i ówdzie dają się słyszeć zniechęcenia członkowie większości ze zdaniem, iż potrzeba zmodyfikowania powszechnego głosowania wpływa jako nauka, którą należy czerpać z rezultatu



terańszych paryskich wyborów. — Nareszcie wśród powszechnej obojętności otwarto posiedzenie. Przed zaczęciem dalszego ciągu trzeciej dyskusji nad ustawą naukową zapowiada p. Francisque Bouvet, członek góry, interpelację do ministra spraw wewnętrznych względem nadużyć władzy w departamencie Aine. Potem nastąpiła dalsza dyskusja nad ustawą. Jedyne uwagi godne w tej dyskusji jest postanowienie stałej pensji dla nauczycieli elementarnych na rocznych 200 franków i na dydaktrum wraz z wsparciem, jeżeli ta pensja i dydaktrum nie wyniosą 600 franków. Spiesznie doszła dyskusja do trzeciego głównego rozdziału (o nauce drugiego stopnia.) Pomimo opozycji wydziału i ministerstwa przyjęto poprawkę pana Ferdynanda Lasteyrie względem urzędowania specjalnych władz egzaminacyjnych dla nauk technicznych. Przy postanowieniu, iż istniejące małe seminaria biskupów mają być zatrzymane pod tym jednak warunkiem, aby stały pod dozorem państwa, przytacza Barthémy St. Hilaire otwarty list biskupa w Chalons, w którym oświadcza, iż nikomu niepozwoli wglądać w jego seminarium i tylko przemocy ustąpi, na co minister oświecenia zapewnia, iż wątpliwości niektórych duchownych ustąpią przed wykonaniem ustawy z wszelkim względem i łagodnością.

(D. R.)

(Posiedzenie z 15. marca.)

**Paryż, 15. marca.** Trzecia dyskusja nad ustawą naukową toczyła się dalej na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego wśród zupełnej obojętności członków izby. Lecz gdy dyskusja doszła do art. 83, według którego ustawa poczynając od 1. września 1850 ma wejść w życie, powstało w zgromadzeniu nagłe wzburzenie z powodu wniesionej poprawki pana Cremieux, według której ta ustawa dopiero 1. czerwca 1852 t. j. po zebraniu nowego zgromadzenia prawodawczego ma wejść w życie. Łatwo pojąć oburzenie, jakie podobny wniosek w obecnych okolicznościach wywołał w ławkach większości, z kąd z wielką natężennością zadano usunięcia tego wniosku, na co lewa strona protestowaniem odpowiada. Cremieux obstaje za prawem rozwinęcia swej poprawki. Lecz mimo protestacji jego i kolegów przeszło zgromadzenie większością głosów do porządku dziennego. Późem z pośpiechem przyjęto ostatnie artykuły wielkiej ustawy naukowej. Dodatek pana Laurent wyrażający, iż ta ustawa nie ma uwłaczać istniejącym przepisom publicznego porządku i prawa narodowego — odrzucono większością głosów. Późem całą ustawę przyjęto ostatecznie większością 399 głosów przeciw 237. — Następnie uchwalono lub odrzucono do jutra kilka mniej ważnych projektów do ustaw. Przytaczamy tu tylko przyjęcie traktatu przyjaźni handlu i żeglugi zawartego z Chilli i ustawy przeciw pastwieniu się nad zwierzętami.

(D. R.)

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 16. marca.)

**Paryż, 16. marca.** Posiedzenie zgromadzenia narodowego zaczęło się dziś bardzo spokojnie dyskusją nad kwestją, czyli ma być wzięty pod rozprawę projekt pana Ceyras względem zapewnienia równości w podziale sukcesji, i zgromadzenie uchwaliło większością głosów, że tego wniosku nie weźmie pod rozprawę. Wnet jednak powstała w izbie gwałtowna burza, wywołana przez pana Lasteyrie, który interpelował ministra sprawiedliwości względem artykułu umieszczonego w dzienniku „Assemblée nationale“ w którym z pogwałceniem tajemnicy głosowania wymienionych jest kilku znakomych kupców w Paryżu, którzy głosowali za listą socjalistów. W końcu tego artykułu wezwani są przyjaciele porządku, aby od tych kupców więcej nie nie kupowali.

Kilku kupców wymienionych w tym dzienniku już odwołało podaną o nich wiadomość. Pan Fer. Lasteyrie powstał na to nowe zastosowanie ustawy względem podejrzanych. Panowie Rouher i Baroche odpowiadając mu kilka słów mogących uchodzić za rodzaj protestacji przeciw ostatnim wyborom w Paryżu, wywołali z ławek lewej strony najgwałtowniejsze reklamacje i wnet doszła wrzawa do najwyższego stopnia. Przyjęcie pojedynczego porządku dziennego położyło koniec tej burzliwej scenie.

(Ind.)

(Ważne konferencje w pałacu Eljsee.)

**Paryż, 15. marca.** Między prezydentem i wszystkimi naczelnikami większości ma być zawarta koalicja, której zamiarem jest powołne zmodyfikowanie konstytucji. Thiers ma w tem odgrywać główną rolę i za jego staraniem miały już przyjść do skutku trzy wnioski do ustawy, dla których ministerstwo zażąda na narodowym zgromadzeniu nagłości. Najprzód wszyscy robotnicy, którzy nie są razem z Paryża, i nie mogą się zastosować do różnych przepisanych warunków, mają być wydalenii z stolicy. Powtóre mają być zaprowadzone w ustawie wyborów ograniczenia, a mianowicie artykuł 2 ma być w ten sposób zmieniony, że zamiast postanowionego dotychczas przeciągu sześć miesięcy do wykonywania prawa wyborów, przepisany będzie termin pobytu całoroczny. Rząd chce także zaproponować stępel i podwójną kaucję na dzienniki. Wczoraj wieczór była długa konferencja w pałacu Eljsee między prezydentem rzeczypospolitej tudzież panami Molé, Thiers, Berryer i Changarnier, w której nad tem dyskutowano, co właściwie najsamprzód uczynić wypada. Zgodzono się na to, że najprzód potrzebna jest koniecznie częściowa zmiana ministerjum. Wszyscy członkowie konferencji oświadczyli się za zatrzymaniem ministra wojny, finansów i sprawiedliwości. Jednakże do końca konferencji o godzinie pierwszej w nocy nie można było na nową kombinację zgodzić. Ci, którzy mieli najwięcej głosów za sobą byli: Remusat spraw wewnętrznych, Morny robót publicznych, Flahaut albo G. de Beaumont spraw zagranicznych. Była także mowa o panu Abbateucci. Konferencja w pałacu Eljsee zajmowała się również projektem do kilku wyżej wymienionych ener-

gicznych środków, które mają być przedłożone narodowemu zgromadzeniu. Projekta te dotyczyły się stęplu na dzienniki, podwyższenia kaucji od gazet, tudzież ściślejszych środków względem klubów i zgromadzeń wyborczych. Jeden z ministrów zaprzeczył wczorajszej pogłosce, że prezydent republiki wyda do narodowego zgromadzenia poselstwo. Przeciwnie zaś utrzymała się pogłoska o zmianie ministrów. Wczoraj wieczór miano ofiarować ministerstwo spraw wewnętrznych najprzód panu Molé, a potem panu Broglie, lecz oni go nieprzyjęli. Dla spraw wewnętrznych wymieniano panów Malleville, Daru, Léona Faucher i Remusat. Dla ministerstwa publicznej nauki panów Mouchy, Chasseloup-Laubat, Vitet. W narodowym zgromadzeniu krążyła następująca lista, niezajdująca u nikogo wiary: ministrem spraw wewnętrznych: Faucher; zewnętrznych: Piscatory; nauki publicznej: Fortoul; wojny: Castelan; robót publicznych: Mouchy; finansów: Leboeuf; sprawiedliwości: Casabianca. Niektóre dzienniki wieczorne zapewniały, że Lahitte i Ferdynand Barrot podali się do dymisji, ale jej nieprzyjęto. Dziennik Estafette doniósł nawet, że pan Lamartine otrzymał polecenie złożyć nowe ministerjum. Dziś panowało na narodowym zgromadzeniu znaczne wzburzenie. Do godziny trzeciej nie uradzono jeszcze nic stanowczego. Sądono, że minister sprawiedliwości Rouher obejmie ministerstwo spraw wewnętrznych, a generalny prokurator Baroche zostanie ministrem sprawiedliwości. Ale o czwartej godzinie dowiedziano się, że Baroche mianowany jest stanowczo w miejsce Ferdynanda Barrot ministrem spraw wewnętrznych, Rouher zaś pozostaje ministrem sprawiedliwości. Wieczór potwierdziła się ta nominacja, z którą się ministerjalna kryzys skończyła.

(Pocztą francuską z dnia 15. marca.)

**Paryż, 15. marca.** Rada stanu przedłożyła dziś rządowi bardzo ważny projekt do ustawy o cukrze kolonialnym. Zapomocą postępującej redukcji, mianowicie każdego roku o 5 franków ma być terazniejsze cło przywozowe od 100 kilogramów cukru kolonialnego z 45 franków powoli na 25 fr. zmniejszone. Także i cło od kawy, kakao i cukru zagranicznego zostanie nieco niższe.

P. Thiers był wczoraj w biurze pana Lamartine i dziękował mu za życzliwe wspomnienie o nim w ostatnim zeszycie czasopisma „Conseiller du Peuple.“ Od czasu rewolucji lutowej nierozmawiali pp. Thiers i Lamartine nigdy ze sobą.

Podług dziennika „Moniteur du Soir“ powołano przez telegrafy bardzo wielu prefektów do Paryżu, a kilku przybyło już nawet.

Zapas gotówki banku fran. wynosi obecnie 477 milionów, a papiery będące w obiegu 466 milionów. W portfeju i bieżących rachunkach skarbu publicznego niezaszła żadna zmiana. Giełda ożywia się znowu, i nieinteresuje się już tak bardzo wyborami.

Floty francuskiej oczekują podług dziennika Constitutionnel za 14 do 21 dni w Tulonie. Z Malty odplynęła ona do Neapolu dla eskortowania papieża do Civitavecchia. Stojące w Tybrze na kotwicy dwa statki parowe otrzymały taki sam rozkaz. Fregata zaś „Pomona“ przybyła już do Tulonu.

(P. S. A.)

(Głos dzienników konserwacyjnych. — W. Księżna Badeńska. — Pan Baroche.)

**Paryż, 17. marca.** Tutejsze dzienniki konserwacyjne wraz z dziennikiem „Napoleon“ którego tygodniowy numer dziś wyszedł, głoszą bez wyjątku, że pierwsza chwila odurzenia już minęła, że ostatecznie wybory paryskie z dnia 10. marca niebędą miały innego rezultatu, jak ściślejsze połączenie się większości i wzmocnienie władzy rządowej, spajając z jednej strony wszystkie frakcje większości, która widzi potrzebę unikania wszelkiego rozdwojenia w obec nieprzyjaciela silniejszego, aniżeli zrazu myśłano; a z drugiej strony zbliżając tak połączoną większość do prezydenta republiki, albowiem Ludwik Napoleon równie jak zgromadzenie narodowe pojmują bardzo dobrze, iż się bez siebie w żaden sposób obejść nie mogą.

Wielka księżna Badeńska ma wkrótce opuścić Paryż. Słychać, że ją prezydent republiki odprowadzi aż do granicy i zwiedzi załogi we wschodnich departamentach.

Pan Baroche objął już urzędowanie w ministerstwie spraw wewnętrznych i przyjmował dziś u siebie szefów biur tego ministerstwa.

(Ind.)

(Kurs giełdy paryskiej z 18. marca.)

Renty 5% — 91.15; 3% — 57.5.

## Szwajcarya.

(Depesza reprezentanta sardyńskiego w Szwajcaryi do prezydenta rady federacyjnej Dra Furrer.)

**Berna.** Depesza, w której sardyński reprezentant w Szwajcaryi żądał wydalenia Mazziniego i jego agentów, jest dosłownie następująca:

Panie Dr. Furrer, prezydencie federacji szwajcarskiej!

Podpisany sprawujący interesa ad interim Jego Mości króla Sardynii otrzymał od swego rządu zlecenie uwiadomić Jego Exzellencję pana prezydenta szwajcarskiej rady federacyjnej o niebezpieczeństwie wynikającym dla spokoju państw Jego królewskiej Mości z pobytu Mazziniego i jego agentów w Lousanne i Genewie, ponieważ oni przytułku, który na ziemi szwajcarskiej znaleźli, na to używają by organizować sprzysiężenia rewolucyjne rozgłaszane w całym królestwie Sardynii. Rząd Jego królewskiej Mości znając dokładnie zamiary i zbrodnicze zabiegi tych konspiratorów, widzi się spowodowanym, obnać stanowisko ku zapobieżeniu szkodliwym skutkom z tego wyniknąć mogącym; będzie przeto zniewolony mieć udział w o-wych krokach, których użycie potrzebnem się okaże by rozmaite



państwa ochronić przed wspólnem niebezpieczeństwem. Rada federalna dała namto często dowody uczuć sprawiedliwości i roztropności, aby nie miała uznać potrzeby wydalenia z terytorium federacji w interesie obopólnego pokoju obydwóch krajów, tak niebezpiecznych ludzi, których życie nieustannie poświęcone było zakłóceniu spokoju europejskiego i którzy jeszcze po dziś dzień wszelkimi środkami do tego samego celu dążą, starając się ile możności wywołać niepokoje w państwie zostającym z Szwajcaryą w sąsiedztwie i przyjaźni. Rząd królewski niewątpi bynajmniej, iż rada federalna oceniając należycie słuszność tego zadania, ujrzy w niem tylko nowy dowód dawnej przyjaźni istniejącej między Szwajcaryą, a Sardynią a przytem na niczem więcej nie zależy Jego król. Mości, jak na utwierdzeniu tej przyjaźni na czas dalszy. W tej nadziei mam zaszczyt itd.

Kawaler de Barral,  
sardyński sprawujący interesa ad interim.

Berna, 15. grudnia 1849.

Odpowiedź szwajcarskiej rady federacyjnej na te depeşe nastąpiła dopiero 21. stycznia r. b. (Ll.)

### Włochy.

(Posiedzenie senatu i izby deputowanych.)

**Turyń.** 13. marca. Na wczorajszym posiedzeniu senatu interpelował senator Galli ministerium względem komisji mianowanej do wypracowania projektu do prawa dotyczącego się bezpieczeństwa publicznego. Minister sprawiedliwości podał pożądaną objaśnienia, i przedłożył następnie projekt do ustawy względem zniesienia sądownictwa duchownego. W dalszym ciągu przystąpiono do dyskusji co do postanowień względem listy cywilnej króla i wdowiej wypłaty królowy wdowy. Oba projekta przyjęto po krótkich rozprawach.

Na posiedzeniu izby drugiej z tegoż samego dnia rozpoczęto dalsze debaty względem zniesienia kar za nieobserwowanie dni świątecznych. Michelini mówił za projektem, Jaquemond przeciw. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż nie może przyzwolić na żadne poprawki, a nawet i na poprawki przez deputowanego Cavour podane. Chodzi bowiem o zniesienie kar, a podobne postanowienia muszą natychmiast przyjść do wykonania, i nie mogą być odroczone. W skutek tego cofnięto większą część poprawek. Kanonik Turcotti oświadczył, iż przystąpienie swoje do tej ustawy może w sumieniu swoim zupełnie usprawiedliwić. Ustawę przyjęto w tajnem głosowaniu 107 głosami przeciw 42. Izba debatowała następnie nad projektem do prawa, jak dalece mogą kościelne lub świeckie stowarzyszenia nabywać ziemskie posiadłości. Deputowany Pintor chciał mieć prawo to zastosowane do 25go art. kodeksu cywilnego, dla dokładnego oznaczenia tak zwanych stowarzyszeń moralnych. Minister przychylił się do tego zadania. Po krótkiej rozprawie przyjęto ustawę 128 głosami przeciw 7. Deputowany Bertini odczytał w dalszym ciągu projekt swój do prawa względem strzeżenia i kuracyi obłąkanych, który izba postanowiła wziąć pod rozpoznanie.

W moc król. dekretu mają być opatrzone wizerunkiem króla wszystkie nowo wybijane złote i srebrne monety sardyńskie, zresztą zaś nie będą się w niczem od dawniejszych odróżniać. (W.Z.)

(Wiadomości bieżące.)

**Turyń.** Na posiedzeniu turyńskiej izby deputowanych z dnia 14. b. m. debatowano nad ustawą o miarach i wagach. — Urodziny królewskie obchodzono uroczystie. — Pomiędzy rządem i duchowieństwem panuje ciągle jeszcze znaczne poróżnienie. Kilku kaznodziej wielkopostnych pozwoliło sobie obrać konstytucję za przedmiot do rozpraw swoich, za co też pociągnęły ich władze miejscowe niezwłocznie do odpowiedzialności. (Ll.)

(Kardynałowie ogłaszają bliski powrót papieża. — Wiadomości bieżące.)

**Rzym.** Kardynałowie komisji rządowej ogłosili w radzie ministerialnej bliski powrót papieża w następujący sposób: „Ojciec święty donosi nam, że w białą niedzielę (in Albis) powróci do państw swoich, jeżeli tylko nie zajdzie nic takiego, co by mogło zakłócić spokój i bezpieczeństwo publiczne.“ Z tego powodu, pisze „Nazionale“ przygotowują w Rzymie wielkie uroczystości. Trzy sztaby jeneralne, mianowicie francuski, austriacki i papieżki będą odprowadzać Ojca świętego, którego konwój tym sposobem składać się będzie z 12.000 ludzi. — W ostatnich dniach zeszłego tygodnia wydarzyło się znów kilka morderstw i krwawych bitek w Rzymie. Wojska papieżkie mają być pomnożone na 15.000 ludzi. (Ll.)

### Niemce.

(Program uroczystości mających się odbyć przed zagajeniem sejmu w Erfurcie.)

**Erfurt.** 17. marca. Według właśnie wydanego programu zapowiedziano na 20. b. m. z powodu zagajenia parlamentu Unii niemieckiej następujące uroczystości:

Rano o 7. godzinie powita odgłos dzwonów z wszystkich kościołów dzień ten uroczysty, to powitanie powtórzą o tej samej godzinie członkowie tutejszego wielkiego towarzystwa śpiewaków odśpiewaniem chorału u wnieścia do kościoła ewangelickiego i przed katolickim kościołem Augustynów. O godzinie 10. zgromadzą się członkowie parlamentu, według wyznania swego w obydwóch wyżej wymienionych kościołach dla wysłuchania nabożeństwa. Po skończeniu nabożeństwa zjeżdżą się wszyscy deputowani tak izby państw jak izby ludu w gmachu rządowym, gdzie w wielkiej sali, prezydujący rady administracyjnej, jenerał-lejtnant Radowitz, zaga parlament.

Po zagajeniu udadzą się deputowani pojedynczo do gmachu parlamentu, gdzie się w obydwóch izbach zacznie czynność wyborem prezydenta według wieku. (D.R.)

(Zagajenie izby. — Ustęp mowy od tronu.)

**Sztutgarda.** Dnia 15. b. m. otworzył sam król izbę Wirtemberską. Przed uroczystem otwarciem odprawiono w kościele nabożeństwo; nadworny kaznodziej mówił do reprezentantów ludu poważne i treściwe słowa o teście przez samego króla obranym: — „Kto się Pana boi, ten idzie prawą drogą.“ Z mowy od tronu wyjmujemy miejsce o konstytucji niemieckiej. „Od wypadków marcowych 1848 nie przestały Niemce być igraqką parcyałości i dumy. — Jedność niemieckiego państwa jest najniebezpieczniejszym urojeniem. Prawdziwa siła i jedność zależy w niepodległości pojedynczych szczepli, a nie w poddaniu ich pod drugie. Tylko forma federacyjna jest politycznie możliwa i praktyczną formą konstytucji; ale tę prawdę zapoznano zupełnie najprzód w Frankfurcie, a potem w Berlinie. — Bezparcjalna hystorya nie zamieczy w czasie, jakie zamiary i jakie namiętności obudziło przymierze z 26. maja. Przeprowadzenie tego przymierza nie dałoby się wykonać bez jawnego zerwania związku i bez umyślnego złamania traktatów, na których się stanowisko Wirtembergu i jego niepodległość opiera.“

Dla tego oceniając dokładnie niebezpieczeństwo, rozpoczął Wirtemberg z Bawaryą i Saxonią układy w celu porozumienia się o projekt konstytucji obejmującej całą ojczyznę, i można z podwójnem ukontentowaniem oznajmić, że te negocjacje mają wymieniony zamiar, a rząd Cesarza Austrii oświadczył, że się zgadza z tym rezultatem.“ — W dalszym ustępie tej mowy zapowiedziano kilka wniosków do ustawy, a między temi wniosek o utworzeniu dwóch przyszłych izb. Cenzus od ruchomego i nieruchomego majątku uważa król wraz z swymi ministrami za jedyną zasadę każdego obradującego zgromadzenia. Nie był on nigdy ani absolutnym ani reakcyonaryuszem; ale — tak kończy prawie groźnie mowa od tronu — „nie żądacie odemnie niepodobieństwa; pomny na moje powinności monarsze, nie będę mógł na nie zezwolić. W tym względzie znam doskonale mój obowiązek; nie pozwolę, by anarchya pochwyciła ster rządu, a gdyby podniosła głowę partya rewolucyjna, wkrótce dowię się, że w Wirtembergu ani korzenia, ani siły, ani stronników nie ma.“

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 18. marca.)

Met. Austr. 5<sup>0</sup>/<sub>16</sub> — 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pct. 70<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Akcje bank. 1128. Sard. 32<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Hyszp. 3<sup>0</sup>/<sub>16</sub> — 28<sup>7</sup>/<sub>16</sub>. Polskie 300 — 123.; 500 — 79<sup>7</sup>/<sub>8</sub>.

(Kurs giełdy berlińskiej z 20. marca.)

Dobrowolna pożyczka 105<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Oblig. długu państ. 86<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Akcje bank 94. Polskie listy zast. 95<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Pols. 500 — 79<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; 300 L. — 122<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Frydrychsdory 13<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Inne złoto za 5 tal. 12<sup>1</sup>/<sub>3</sub>. Austriackie banknoty 88<sup>7</sup>/<sub>8</sub>.

### Księstwa naddunajskie.

(Korespondencya z Bukaresztu.)

Gazeta Kronsztadzka podaje pod dniem 8. marca następująca korespondencya z Bukaresztu:

„Właśnie teraz dowiedzieliśmy o właściwej marszrucie wojsk ces. rosyjskich. Armia rosyjska, która dotychczas stacyonowała w księstwie naszym, jest już od kilku dni w marszu. Pochód rozpoczął się na samej granicy przy klasztorze Bistryca, Uresu i t. d. Wszystkie wojska z małej Wołoszczyzny koncentrują się w Krajowa. Ztamtąd wyruszy cała armia ta nie już gościńcem pocztowym, lecz jedna część uda się drogą uboczną przez pobliskie miasteczka, druga zaś, to jest kilka pułków piechoty i kawalerji, pomknie się lewym brzegiem Dunaju do Braiły a ztamtąd do Fokszań. Pochód będzie trwał nieprzerwanie; znaczna część armii będzie przechodzić przez naszą stolicę. Ile w księstwie naszym pozostanie nadal wojska rosyjskiego, niewiadomo nam dotąd.“ (Lld.)

### Tureya.

(Wiadomości z nad granicy Bośni i z Szumli.)

Donoszą nam z nad granicy Bośni, pisze Lloyd, że się rozszerza w tamtejszej Krainie coraz bardziej powstanie, i zyskuje coraz więcej stronników. Wezyr nie czuje się na siłach, by mógł stanowczo wystąpić naprzeciw insurgentom, i dla tego nie rozpoczął jeszcze dotychczas kroków zaczepnych, lecz trzyma swoje wojsko skonsygnowane w Trawniku. Stronnicy wezyra w Krainie, którym się nie powiodło umknąć w głąb Bośni, błąkają się po lasach koło austriackiego kordonu, i życzą sobie znaleźć na tej stronie tymczasowe schronienie. Jeden musselim i beg prosili już o przyjęcie, które od kordonowej komendy zapewne uzyskają.

— Hrabia Zamojski dla osłabionego zdrowia swego pozostał w Szumli; w Warnie dano mu do dyspozycji paropływ rządowy. Wielu wychodźców życzyło sobie, by ich zawieziono do Malty, gdyż porty europejskie są powiększej części dla nich zamknięte. Pozostający wstępują częścią do armii, częścią do służby cywilnej, a częścią będą użyci na folwarkach i w wiejskich majątnościach sułtana.

W seraju Seraskiera uchwalono utworzyć wojsko rezerwowe (rediffy) z dwóch odrębnych korpusów, to jest z korpusu anatolskiego i rumelskiego, by w przypadku wojny niesprowadzać rezerwów z Azji. Rediffy będą powołani w kwietniu do służby, przezco armia turecka wzmocni się o 70.000 ludzi. Z początkiem tego miesiąca wydano w najcelniejszych krajowych językach nowy turecki kodeks handlowy. Ułożony jest powiększej części na wzór francuskiego Code de Commerce, a postanowienia jego wejdą w moc obowiązującą po upływie roku w stolicy a po upływie półtora roku na prowincjach. Jenerał Bem spodziewany był w Konstantynopolu; otrzymał pozwolenie zabawić kilka dni w stolicy i na przyjęcie jego czyniono już przygotowania.



## Wiadomości handlowe.

(Obroty handlowe we Lwowie w zeszłym tygodniu.)

**Lwów, 25. marca.** Ruchy handlowe w zeszłym tygodniu we Lwowie mniej zdają się znaczące, by mogły wpływać na obroty kupieckie w kraju. Lwów dotąd mało co zawiązał stosunków odleglejszych, mierzył przeto cenę produktów według potrzeb miejscowych, które iż może każdego czasu snadnie załatwić, nie ubiegał się w zaopatrzenie przedwczesne, nie będąc pewnym sprzedaży poczynionych zasobów. Dla tego też produkta ziemskie zboża i wódki w skromnych utrzymywały się cenach, mianowicie okowita mało co nad 48 kr. za garniec płaciła. Wprawdzie kupey Dukielscy zakontraktowali parę tysięcy garncy Olejowskiej wódki po 53 kr., ale ilość ta jest zbyt małą w stosunku zwyczajnych potrzeb w kraju, by ztąd na jakąś konieczność podniesienia ceny wnosić można. Lepiej stał w obrocie potaż wypalany ze słomy, bo zakupiony po 13 złr. cetnar przechodził w drugą rękę po 15 złr. na miejscu tu we Lwowie. Również też i świeże nasienie koniczyzny znacznie w porównaniu do ceny przeszłorocznej podskoczyło; zamiast 24—26 złr. jak dawniej płacono w tym roku korzec wagi 175 funt. wied. po 34 do 36 złr. m. k. Nie wchodząc czyli ztąd wróżyć mamy jakowejś zmiany w gospodarstwie wiejskiem, albo podniesienia się w cenach paszy, tyle dla nas w tej chwili pewnem, że sprzedaż siana będzie zyskowniejsza, bo liweranci zaliczyli dostawę 2000 cetn. siana z obowiązkiem przystawienia w ciągu następujących dwóch miesięcy. Jeden artykuł obiecujący więcej pochopu jest wełna. Zapobiegajcy z tutejszych kupców zaopatrują się w zasoby, i zakontraktowali w zeszłym tygodniu mniejszymi partiami już nieco nad 300 cetn. wełny z obwodów Żółkiewskiego i Złoczowskiego, w cenie po 88 do 100 złr. za cetnar. Być może, że w tej mierze później za przybyciem kupców z zagranicy nastąpi jaka odmiana; w tej chwili twierdzić nie można by potrzebę ich były nicodzowne, zwłaszcza, iż wszyscy ich komisanci którzy w Brodach bawili, odjechali zakupiwszy tam na nowo około 500 cetn. rosyjskiej najprzedniejszej wełny chemicznie pranej; a w cenach jak przedtem 125—130 złr. Co zaś do naszych osobistych mieszkańców Lwowa stosunków handlowych, jeźliby z sprzedaży towarów i mienia, dla tego iż z ręki do ręki przechodzą, coś pomyslnego godziło się wróżyć, tedyby nam szło bardzo pomyslnie. Ale świadomości rzeczy nie zbyt sobie chwala teraźniejsze czasy. Do budowania jak to o tym czasie przedtem bywało, nikt się nie bierze; grunta wystawione na sprzedaż bez popytu, najem domów podupadł, a niektórzy z mieszkańców sprzedają swe domy, chociaż ile nam wiadomo, pewnie w innej myśli a nie dla złych czasów, ale zawsze w cenach niższych jak było przed laty. Dom hr. Altan na Piekarskiej przeszedł w ręce p. Szmiganowskiego za 38 tysięcy; dom obok gmachu gubernialnego niegdyś z trzech koron znany, nabył jeden z panów Ricci w cenie około 20 tysięcy; a p. Piotr Piller odstąpił własności domu swego na Łyczakowskiem p. Głowackiemu za 43 tysiące. Obrót zresztą drobiazgowy nie podpada teraz tylu trudnościom, odkąd kasa codziennie czterysta reńskich obywatelom miejskim w zamian za banknoty wydaje. Sumy też zdawkowej monety muszą być ogromne w ręku prywatnych; (w zeszłym tygodniu nadeszło tu z Wiednia pięć bryk, a tygodniem wprzód cztery na zapas do wymiany); wkrótce spodziewamy się ich obiegu na jawie, bo z końcem tego miesiąca ustana im przeszkadzać tak zwane ćwiartki reńskowe. (Z doniesień prywatnych).

(Targ na woły w Ołomuńcu.)

**Ołomuniec, 20. marca.** Na dzisiejszym targu było wołów 167 sztuk, a mianowicie w małych partiach po większej części z Ga-

licyi. Z okolicznych stajen przypędzono także kilka sztuk wołów, które dla osobiwej jakości płacono po 100 złr. m. k. za sztukę. Większa część bydła rzeźnego na targu dzisiejszym była bardzo średniej jakości. Ceny trzymały się wysoko, przeto też kilka małych partii nie sprzedano wcale. Z Lipnika odesłano kolejną żelazną przeszło 200 sztuk wołów prosto do Wiednia. Cena podniosła się tam na 58 złr. za cetnar, a zeszłego tygodnia było na tamtejszym targu przeszło 1700 sztuk wołów.

Na przyszły tydzień nie spodziewają się tu lepszego targu, jak ta razą.

## Kurs lwowski.

Dnia 23. marca.

W moneta konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	21	5	24
Dukat cesarski	5	24	5	27
Fólimpersyal zł. rosyjski	9	21	9	24
Rubel sr. rosyjski	1	17 1/2	1	18 1/2
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	20	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	57	100	6
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	100	—	100	15

(Kurs wekslowy wiedeński z 21. marca)

Amsterdam 160 1/2 p. 2. m. Augsburg 115 3/4 p. uso. Frankfurt 115 1/2 p. 3. m. Genwa 135 p. 2. m. Hamburg 169 1/2 p. 2. m. Liworno 115 p. 2. m. Londyn 11.35 p. 3. m. Medyolan 104 1/2 p. 2. m. Paryż 136 3/4 p. 2. m. Agio duk. ces. 21 1/2. Napol. 9.18. Szufrynów 16.5. Agio srebra 15 1/4.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. marca. Hrabia Baworowski Włodzimierz, z Przemyśla. — Hrabina Brzostowska Konstancja, z Stratyń. — Baron Brunicki c. k. komisarz cyrkularny, z Przemyśla. — Maleczewski Henryk, z Gniłowod. — Jędrzejewicz Stanisław, z Felsztyna. — Moroziewicz Kajetan, z Polski. — Krzeczunowicz Ignacy, z Gródka. — Mierzyński Rafał z Baryłowa.

Dnia 24. marca. Hrabia Komorowski Henryk, z Pawłowa. — Hr. Dzieduszycki Alexander, z Lachowice. — Dulski Edward, z Brzeżan. — Obertyński Wacław, z Szawczyna. — Jędrzejewicz Maksymilian, z Sniatyna.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. Hrabia Stadnicki do Przemyśla. — Hrabina Stecka Olimpia do Sokołowa. — Kunaszewski Hyronim, do Żeliborów. — Strzelecki Krzysztof, do Płuchowa. — Szeptycki Marcin, do Sarnek. — Sozański Celestyn, do Kornalowiec. — Cielecki Ludwik, do Łoziny. — Sikorski Seweryn, do Manasterzysk. Dnia 24. marca Skolimowski Julian, do Dyniska. — Strzelecki Jan, do Kunzowa. — Tatomir Leon, do Czołhan. — Niezabitowski Stanisław, do Przemyśla, żniak Wilhelm, do Nowotańca. — Zabielski Ignacy, do Litwinowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. i 24. marca:

Pora	Barometr wmiarzewied. do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 9 4	— 8	— 1,5°	połud. wschod.	pochm. ☉
2 god.zr.	27 9 0	— 1,5	— 8°	" "	" ☉
10 g. w.	27 8 10	— 4		" "	" ☉
6 god.zr.	27 7 0	— 6	+ 3,5°	połud.-zachodni	" "
2 god.zr.	27 6 6	+ 3	— 6	cicho "	" "
10 g. w.	27 6 0	— 0,7		" "	" śnieg

Z pięciu sztuk w zeszłym tygodniu przedstawianych różne nasywały się spostrzeżenia. Pięć sztuk, trzy istota i tłem narodowe, dwie z francuska przywdziane — wszystkie prócz jednej „Mnicha“ Korzeniowskiego oklaskami w ciągu wystawy okryte. Pytaliśmy więc nas samych, pytali i publiczności w jej uczuciach i chęciach, czy oklaski dowodzą upodobania, czy sprawdzać jakie jest usposobienie widza, albo przekonywać o znacności sztuki? i zwątpiliśmy, to mówiąc bez obrazu, wydała nam się cisza w ciągu przedstawienia Mnicha bez żadnej oznaki wesołego okrzyku, chlubniejszą pochwałą publiczności nad wszelkie podchlebstwa zwyczajem przyjęte. Świętość pamięci dziejów natchnęła serce powagą, świętość wiary przejęła uszanowaniem dla władz w zastępstwie bożych acz zaślepieniem ludzkim skalanych, a widz przyznawał luboć z boleścią słusność postępowaniu Mnicha, i ronił łzę litości jednemu z największych Monarchów swoich, w którym potomniejsze dopiero wieki ośmieliły się wystawić walkę wyższego rzędu — walkę potęgi świeckiej z potęgą duchowną. Trzy akta sztuki były to trzy pory milczenia, uwagi napiętej i lży tajonej, były apoteozą przygotowawczą do owej, którą autor przeczcuciem wieszczem wiedziony osłonił Bolesława zgnękanego losem namiętnego wieku. Ublizamy jednak prawdzie, gdyż był i oklask, był jeden w ciągu sztuki, a to w chwili gdy nieugięta potąd dusza wyznawcy niosąc ofiarę głębszemu pojęciu ludzkości i szlachetności duszy, wspaniałomyślnie winowajcy przebacza. Kto czynu podobnego obojętnie nie słucha, musi czuć i pojmować usposobienie w sobie ile jest wielkości ile zalety przezwyteńczyć w sercu zawziętość, a okryć niegodziwość zwodziciela dobrodziejstwem przebaczenia i nadzieją pociechy. — Jakież odmienny ten oklask do oklasków w „Chłopach Arystokratów“ dla pani Kegucińskiej na samym już wstępie dawanych. Chłopi Arystokracy, a raczej Chłopi

w przywarach arystokracji pojmovanej brudem jak zwykle w prostactwie, nie ublizali bynajmniej zaszczytnemu pojęciu tej istoty, która wojewodę i w tulaństwie wznosi jeźli jej enoty strzeże, a potępia i krzesło senatorskie jeźli się bezecnością splugawi. A jak to zawsze bywa że bezecność bez pracy przylęga, a do enoty potrzeba i zalet wychowania, i zalet natury, i własnego hartu duszy, więc też nie ceniono Chłopów, ale pochwalano bardzo grę aktorów, iż umieli ośmieszyć to co szyderstwo autora postanowiło wydatnić. — Może nas zresztą w tej mierze zbyt domysł zapędza; milej nam przeto zwrócić do „Wiśliczanek“ gdzie uniesienia, pochwały i oklaski pewnie nie godziły na wystawienie aktora, bo go z zaobłoku mało co rozeznawano. Zaginął język, wiara się zmienila, napłynęły i ludy inne, i obyczaje nowe nastały, ale Cienie Fingala w obłokach przeżyły potomne wieki i dotąd są chlubą Iranu a ozdobą w dziejach literackich całego świata. Fingalem tchnęła we środe publiczność. — A w piątek: „Szpada mojego Ojca“, za co chwalona, może za fikcyę dziwną? Być może, nie odmawiamy konceptu. Ale to wiemy, że wdzięczność za czterdziestoletnie niemal poświęcenie się ojca w posługach sceny publicznej, wywoływała i dziękowała synowi, młodemu p. Nowakowskiemu.

Z ważniejszych wypadków zeszłotygodniowych dwa zapisujemy: Wyjezdne JE. JW. Baronowej Hammerstein Małżonki byłego komenderującego Galicyi, obchodzone przez wielbicieli cugiem wieczornym z pochodniami i muzyką wojskową, koncert amatorów na dochód ślepych zakładu JW. Wincentego Skrzyńskiego, gdzie przed wystąpieniem skrzypka p. Jachimowskiego niektórzy z podrzędnych przypomnieć usiłowali nam bajkę poety: „Wylup mi jedno oko, rzecze Wielki Boże.“